



Sygn. akt I PSKP 11/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa głównego B. C.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej Oddział w R.
o podwyższenie renty
i z powództwa wzajemnego P. Spółki Akcyjnej Oddział w R.
przeciwko B. i C.
o uchylenie obowiązku płacenia renty
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 marca 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda (pozwanego wzajemnego) od wyroku Sądu
Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 stycznia 2019 r., sygn. akt III APa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód B. C. wniósł o podwyższenie renty uzupełniającej należnej mu od pozwanego P. Spółki Akcyjnej Oddziału K. w R. z kwoty 1.150 zł netto do kwoty 3.300 zł netto miesięcznie, zasądzenie renty wyrównawczej w kwocie 119.746 zł za okres od marca 2013 r. do dnia wydania wyroku z ustawowymi odsetkami oraz skapitalizowanej renty wyrównawczej w kwocie 96.666 zł netto z ustawowymi odsetkami za okres od 1 października 2010 r. do 28 lutego 2013 r.

Pozwana P. Spółka Akcyjna Oddział K. w R. S.A. wniosła przeciwko B. C. pozew wzajemny, domagając się uchylenia obowiązku zapłaty na rzecz powoda renty uzupełniającej z tytułu doznanego wypadku przy pracy.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 2 czerwca 2017 r. w pkt II z powództwa głównego: w ppkt 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.600 zł z ustawowymi odsetkami, w ppkt 2. oddalił powództwo w pozostałej części, w ppkt 3. odrzucił pozew w zakresie żądania skapitalizowanej renty za okres od 1 października 2010 r. do dnia 8 lutego 2012 r.; w pkt II z powództwa wzajemnego: w ppkt 1. uchylił od dnia 24 kwietnia 2013 r. nałożony na powoda wzajemnego obowiązek płacenia renty wyrównawczej pozwanemu wzajemnemu w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 9 listopada 1995 r., zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 września 2002 r., ostatnio podwyższonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 21 czerwca 2007 r., a w ppkt 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. C. był zatrudniony w K. Spółce Akcyjnej w R. od 6 lutego 1981 r. do 28 lutego 1998 r., na stanowisku operatora sprzętu technologicznego, a następnie na stanowisku operatora ładowarko-spycharki. W dniu 9 listopada 1995 r. powód uległ wypadkowi przy pracy na terenie B. Spółki Akcyjnej w R. Na skutek awarii układu hamulcowego w czasie kierowania ładowarko-spycharką powód utracił panowanie nad pojazdem zsuwającym się po stoku i najechał na przenośnik do ładowania węgla. W wyniku tego zdarzenia doznał bezobjawowego złamania trzonu kręgosłupa.

Pozwem z dnia 4 marca 1997 r. skierowanym przeciwko B. S.A. w R. B. C. domagał się uznania zdarzenia z dnia 9 listopada 1997 r., w którym doznał złamania kręgu Th-12, za wypadek przy pracy, zaś jako przyczynę wypadku wskazał zanik hamulców w kierowanej przez niego ładowarce, co spowodowało

zderzenie z przenośnikiem taśmowym. Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 23 września 1999 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.293 zł z ustawowymi odsetkami tytułem jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy oraz oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2000 r. oddalił apelację powoda w zakresie roszczenia o podwyższenie jednorazowego odszkodowania i odrzucił jego apelację w zakresie roszczenia o świadczenie wyrównawcze.

Pozwem z dnia 28 lutego 2001 r. B. C. wniósł o zasądzenie od B. S.A. w R. renty uzupełniającej w kwocie po 1.200 zł miesięcznie z tytułu całkowitej utraty zdolności do pracy zarobkowej spowodowanej wypadkiem przy pracy. Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 17 września 2002 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda skapitalizowaną rentę wyrównawczą za okres od marca 1998 r. do lutego 2001 r. w kwocie 27.731,30 zł z ustawowymi odsetkami oraz rentę wyrównawczą w kwocie 12.648,95 zł za okres od marca 2001 r. do sierpnia 2002 r. z ustawowymi odsetkami, a także rentę uzupełniającą na przyszłość, poczynając od miesiąca września 2002 r., w kwocie po 700 zł netto miesięcznie, płatną do 10. dnia każdego następnego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności i oddalił powództwo w pozostałej części. Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację strony pozwanej pod powyższego orzeczenia.

Na skutek kolejnego pozwu B. C., Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 21 czerwca 2007 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 13.291 zł z ustawowymi odsetkami tytułem wyrównania renty uzupełniającej za okres od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2005 r. oraz podwyższył rentę uzupełniającą zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 września 2002 r. z kwoty 700 zł netto do kwoty 1.150 zł netto miesięcznie, poczynając od marca 2007 r., z zachowaniem dotychczasowych warunków płatności. Pozwem z dnia 22 marca 2010 r. powód wystąpił z żądaniem podwyższenia renty uzupełniającej z kwoty 1.150 zł do kwoty 1.600 zł miesięcznie oraz zasądzenia kwoty 25.000 zł netto tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej od 1 stycznia 2007 r. do 30 września 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 8 lutego 2012 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda

kwotę 23.550 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2010 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Decyzją z dnia 8 października 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił B. C. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 25 czerwca 2014 r. oddalił odwołanie powoda od powyższej decyzji, a Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r. oddalił jego apelację od orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że B. C. otrzymywał z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w okresie 2 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2015 r. rentę z tytułu niezdolności do pracy w wysokości: (-) od 2 listopada 2011 r. do 31 października 2012 r. - wypłacono wyrównanie w kwocie 13.986,86 zł brutto, tj. 11.341,04 zł netto; (-) od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. miesięcznie po 1.186,48 zł brutto, tj. 1.004,70 zł netto; (-) od 1 marca 2013 r. do 28 lutego 2014 r. miesięcznie po 1.233,94 zł brutto, tj. 1.042,89 zł netto; (-) od 1 marca 2014 r. do 28 lutego 2015 r. miesięcznie po 1.253,68 zł brutto, tj. 1.058,85 zł netto; (-) od 1 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. miesięcznie po 1.280,68 zł brutto, tj. 1.080,42 zł netto.

Od listopada 2009 r. powód pracował w M. w P.. Z tego tytułu uzyskał następujący dochód: (-) za rok 2009 - 2.738,66 zł brutto, tj. 1.943,50 zł netto; (-) za rok 2010 - 16.950,34 zł brutto, tj. 12.056,04 zł netto; (-) za rok 2011 - 15.334,92 zł brutto, tj. 10.900,48 zł netto.

Wynagrodzenie pracownika A. S. zatrudnionego w K. na stanowisku operatora koparek jednonaczyniowych na odkrywce wyniosło: od października do grudnia 2010 r. – wynagrodzenie zasadnicze 15.011,52 zł netto plus nagroda barbórkowa za 2010 r. 4.447,05 zł netto; w 2011 r. - wynagrodzenie zasadnicze 48.115,48 zł netto plus nagroda barbórkowa 4.579,06 zł netto; w 2012 r. - wynagrodzenie zasadnicze 54.350,13 zł netto plus nagroda barbórkowa 5.015,21 zł netto; od stycznia do lutego 2013 r. - wynagrodzenie zasadnicze 7.585,56 zł netto.

Wynagrodzenie pracownika J. P. zatrudnionego w B. na stanowisku operator spycharek i maszyn wieloczynnościowych wynosiło: w okresie od października do grudnia 2010 r. - wynagrodzenie zasadnicze 13.965,80 zł netto plus nagroda barbórkowa za 2010 r. 4.033,32 zł netto; w 2011 r. - wynagrodzenie

zasadnicze 44.891,83 zł netto plus nagroda barbórkowa 4.251,43 zł netto; w 2012 r. - wynagrodzenie zasadnicze 48.579,21 zł netto plus nagroda barbórkowa 4.604,72 zł netto; w okresie od stycznia do lutego 2013 r. - wynagrodzenie zasadnicze 7.377,61 zł netto.

Wynagrodzenie pracownika G. Z. zatrudnionego w B. na stanowisku operator koparek jednonaczyniowych na odkrywce wynosiło: w okresie od października 2010 r. do grudnia 2010 r. – wynagrodzenie zasadnicze 18.812,66 zł netto plus nagroda barbórkowa za 2010 r. 5.339,40 zł netto; w 2011 r. – wynagrodzenie zasadnicze 59.039,96 zł netto plus nagroda barbórkowa 4.533,46 zł netto; w 2012 r. - wynagrodzenie zasadnicze 65.486,3 zł netto plus nagroda barbórkowa 6.025,80 zł netto; w 2013 r. - wynagrodzenie zasadnicze 69.401,73 zł netto plus nagroda barbórkowa 6.421,20 zł netto.

Wynagrodzenie S. B. zatrudnionego w K. na stanowisku operator koparek jednonaczyniowych na odkrywce wynosiło: w okresie od października 2010 do grudnia 2010 r. – wynagrodzenie zasadnicze 15.553,62 zł netto plus nagroda barbórkowa za 2010 r. 4.486,90 zł netto; w 2011 r. - wynagrodzenie zasadnicze 55.025,75 zł netto plus nagroda barbórkowa 5.744,68 zł netto; w 2012 r. - wynagrodzenie zasadnicze 52.451,74 zł netto plus nagroda barbórkowa 5.334,14 zł netto; w 2013 r. - wynagrodzenie zasadnicze 90.868,38 zł netto plus nagroda barbórkowa 5.339,43 zł netto.

Powołany w sprawie biegły sądowy specjalisty z zakresu medycyny pracy stwierdził u B. C. chorobę zwyrodnieniowo-dyskopatyczną kręgosłupa, stan po kompresyjnym złamaniu trzonu kręgu piersiowego 12 (Th12) uznanym za wypadek przy pracy, stan po leczeniu przepukliny jądra miazdżystego L4/L5 (1997 r., 2011 r.), nadciśnienie tętnicze oraz przewlekły nikotynizm w odległej przeszłości i uznał, że powód jest częściowo niezdolny do pracy - okresowo do dnia 30 czerwca 2017 r. - z ogólnego stanu zdrowia, głównie z powodu zaawansowanej choroby zwyrodnieniowo-dyskopatycznej kręgosłupa, praktycznie na całej jego długości. Dolegliwości bólowe towarzyszące zmianom zwyrodnieniowym kręgosłupa, które zostały odnotowane w dokumentacji medycznej, wystąpiły u badanego już w 1986 r. Z kolei złamanie kompresyjne trzonu kręgu Th 12, które wiązano ze zdarzeniem z dnia 9 listopada 1995 r. i które ostatecznie zostało uznane za wypadek przy pracy,

początkowo przebiegało bezobjawowo, nie było leczone, a co więcej, rozpoznane zostało na podstawie badania radiologicznego po wielu miesiącach. Z powodu zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego z towarzyszącą prawostronną rwą kulszową B. C. wymagał w 1997 r. operacyjnego leczenia dyskopatii na poziomie L4/L5 i reoperacji w tym samym miejscu w 2011 r. Z kolei badanie NMR z listopada 2010 r. wykazało dodatkowo zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne również w zakresie kręgosłupa szyjnego, najbardziej wyrażone na poziomie C4/C5, z towarzyszącym uciskiem na rdzeń kręgowy. Wielokrotnie wykonywane u powoda badania obrazowe kręgosłupa piersiowego potwierdzały przebieg przez niego kompresyjnego złamania kręgu Th12, przy czym nie towarzyszyło temu jakiegokolwiek przemieszczenie powyższego kręgu, czy też ucisk na worek oponowy w tym miejscu. Również wynik badania NMR z dnia 20 października 2012 r. wykazał nadal stabilny obraz powyższej - prawdopodobnie pourazowej - zmiany. Złamanie trzonu kręgu Th 12 jest u powoda wygojone i nie powoduje powikłań neurologicznych. Począwszy od listopada 2011 r. B. C. pobiera rentę z ZUS jedynie z tzw. ogólnego stanu zdrowia. Zdaniem biegłego, obecna niezdolność powoda do pracy na stanowisku operatora sprzętu technologicznego w kopalni oraz do wykonywania innych ciężkich prac fizycznych wynika z zaawansowanych zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych kręgosłupa, które są wyrazem jego ogólnego stanu zdrowia, natomiast niezdolność ta nie pozostaje w związku ze zdarzeniem z dnia 9 listopada 1995 r., uznanym za wypadek przy pracy.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy, przywołując treść art. 444 § 2 k.c., wskazał, że bezsporna pozostaje kwestia odpowiedzialności strony pozwanej B. S.A. w R. za szkody, jakich powód doznał w następstwie wypadku przy pracy. Powód pobierał z tego tytułu rentę uzupełniającą orzeczoną przez Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 17 września 2002 r., w wysokości 700 zł miesięcznie tytułem utraty zarobków w następstwie częściowej niezdolności do pracy wskutek wypadku, jakiemu uległ w dniu 9 listopada 1995 r., a która następnie została podwyższona przez Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 21 czerwca 2007 r. do 1.150 zł miesięcznie. Zagadnieniem spornym była natomiast kwestia zasadności podwyższenia renty uzupełniającej na podstawie art. 907 § 1 k.c. Warunkiem uwzględnienia powództwa było wykazanie przez powoda, że od dnia

uprawomocnienia się poprzedniego orzeczenia sądowego nastąpiła zmiana stosunków. Sąd pierwszej instancji zauważył, że B. C. domagał się zasądzenia skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 października 2010 r. do 8 lutego 2012 r., co do którego Sąd Rejonowy w B. orzekł już prawomocnym wyrokiem z dnia 8 lutego 2012 r. Na skutek pozwu powoda z dnia 22 marca 2010 r. o podwyższenie renty uzupełniającej z kwoty 1.150 zł miesięcznie do kwoty 1.600 zł miesięcznie oraz o zasądzenie kwoty 18.000 zł netto tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej od 1 stycznia 2007 r. do 30 kwietnia 2010 r., Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 8 lutego 2012 r. w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23.550 zł z ustawowymi odsetkami od 24 marca 2010 r. do dnia zapłaty, a w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałej części, czyli oddalił również powództwo o podwyższenie renty na przyszłość. W konsekwencji należy przyjąć, że co do żądania skapitalizowanej renty za okres od 1 października 2010 r. do 8 lutego 2012 r. zachodzi powaga rzeczy osadzonej i dlatego pozew w tym zakresie podlega odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Przy ustalaniu skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 9 lutego 2012 r. do 8 października 2012 r. Sąd uwzględnił wysokość renty otrzymywanej przez powoda od strony pozwanej w kwocie 1.150 zł, renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 945,08 zł netto, 50% minimalnego wynagrodzenia w 2012 r. w wysokości 555,93 zł netto oraz wynagrodzenie innych pracowników zatrudnionych na podobnych co B. C. stanowiskach, które w zaokrągleniu wynosi 4.600 zł netto. Różnica między wynagrodzeniem pracowników porównawczych a dochodami powoda wynosiła 1.950 zł miesięcznie, a pomnożona przez 8 miesięcy spornego okresu od 9 lutego 2012 r. do 8 października 2012 r. dała kwotę 15.600 zł. W tym zakresie Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenia powoda, a w pozostałej części, zarówno co do wysokości renty jak i dłuższego okresu jej przysługiwania oraz renty na przyszłości - oddalił powództwo.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, od dnia 9 października 2012 r. B. C. nie należy się renta wyrównawcza z powodu utraty zarobków, jakie otrzymywałby będąc zatrudnionym u pozwanego. Decyzją z dnia 8 października 2012 r. organ rentowy odmówił bowiem powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a przyznał prawo do renty z ogólnego stanu

zdrowia. Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w P., oddalił odwołanie, a Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r., oddalił apelację powoda od orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Nadto biegły z zakresu medycyny pracy jednoznacznie stwierdził, że obecna niezdolność B. C. do pracy na stanowisku operatora sprzętu technologicznego w kopalni oraz do wykonywania innych ciężkich prac fizycznych wynika z zaawansowanych zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych kręgosłupa, które są schorzeniem samoistnym i niezdolność ta nie pozostaje w związku ze zdarzeniem z dnia 9 listopada 1995 r. uznanym za wypadek przy pracy. Zdaniem Sądu, brak było podstaw do kwestionowania oceny stanu zdrowia powoda przyjętej przez biegłego lekarza medycyny pracy, zwłaszcza, że opinia ta była zbieżna z ustaleniami lekarzy orzeczników ZUS oraz z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 25 czerwca 2014 r. oddalającym odwołanie powoda od decyzji organu rentowego z dnia 8 października 2012 r. Dlatego też w niniejszej sprawie oddalono wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii W. na okoliczność związku niezdolności B. C. do pracy na stanowisku operatora sprzętu technologicznego w kopalni z wypadkiem przy pracy, jakiemu uległ u strony pozwanej.

W zakresie powództwa wzajemnego Sąd Okręgowy uchylił od dnia 24 kwietnia 2013 r. nałożony na powoda wzajemnego obowiązek płacenia pozwanemu wzajemnemu renty wyrównawczej w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 9 listopada 1995 r., zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 września 2002 r. i ostatnio podwyższonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 21 czerwca 2007 r. Natomiast w pozostałym zakresie, tj. od daty otrzymania przez powoda renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, Sąd oddalił powództwo o uchylenie obowiązku płacenia renty wyrównawczej, ale już nie podwyższył renty (i nie zasądził skapitalizowanej renty) za okres, od kiedy powód był niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia, tj. od 9 października 2012 r. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że niewątpliwie nabycie prawda do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia bez związku z wypadkiem przy pracy (powód na długo przed wypadkiem leczył się na kręgosłup, będąc młodym człowiekiem) w sposób istotny zmieniło jego status. Stał się on osobą częściowo niezdolną do pracy bez związku z przedmiotowym wypadkiem przy pracy. Pozwany

nie może zaś ponosić odpowiedzialności za ogólny stan zdrowia powoda na zasadzie art. 444 § 2 k.c.

B. C. wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części, tj. 1/ w zakresie powództwa głównego - co do pkt I. 2. wyroku w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 109.200 zł tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od 9 października 2012 r. do 2 czerwca 2017 r., a także w części oddalającej powództwo o podwyższenie renty uzupełniającej od dnia 3 czerwca 2017 r. na przyszłość, z kwoty po 1.150 zł netto miesięcznie do kwoty po 3.100 zł netto miesięcznie; 2/ w zakresie powództwa wzajemnego - co do pkt II. 1. wyroku, tj. w zakresie częściowo uwzględniającym powództwo wzajemne.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 25 stycznia 2019 r. oddalił apelację powoda i nie obciążył go kosztami procesu za drugą instancję.

Na podstawie opinii biegłego specjalisty medycyny pracy, Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że nowa okoliczność w postaci przedłożonego przez apelującego orzeczenia lekarza orzecznika ZUS nie rzutuje na zmianę treści opinii pisemnej wydanej przez tego biegłego, gdyż brak jest u apelującego takich urazów kręgosłupa, które implikowałyby dolegliwości z odroczeniem dwuletnim. Istotna jest ocena radiologiczna z 2010 r., kiedy to lekarz radiolog uznał, że występujące u badanego zmiany kręgosłupa mają charakter osteoporotyczny.

Z kolei zdaniem biegłego lekarz neurologa, z neurologicznego punktu widzenia rozpoznaje się u powoda: chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowo-krzyżowego z wielopoziomową dyskopatią, z przewlekłym zespołem bólowym o typie prawostronnej rwy kulszowej i z niedowładem strzałkowym prawej stopy, wygojone złamanie kompresyjne kręgu Th 12 bez cech ciasnoty kanałowej na tym poziomie, stan po trzykrotnych operacjach przepukliny jądra miazdżystego na poziomie L4/L5 (w latach 1997, 2011 oraz 2017) oraz przebyte w dniach 13 sierpnia 1994 r. i 31 marca 1995 r. urazy uogólnione. Złamanie kręgu Th 12 należy traktować jako wygojone i z tego tytułu nie stwierdza się niezdolności do pracy badanego.

Lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w orzeczeniu z dnia 15 marca 2018 r. ustalił, że ostatnio określony orzeczeniem z dnia 8 października 2014 r. procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda w następstwie wypadku przy

pracy, wynoszący 25%, uległ zwiększeniu i wynosi 35% (nr poz. tabeli 95a - 15%, nr poz. tabeli 95c - 20%). Z kolei orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z dnia 11 maja 2018 r. ustalono 30% stałego uszczerbku na zdrowiu B. C., spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia 9 listopada 1995 r. (nr poz. tabeli 95b - 10%, nr poz. tabeli 95c - 15%, nr poz. tabeli 91a - 5%). W orzeczeniu zawarto opis naruszenia sprawności organizmu badanego: zespół dysfunkcyjno-bólowy kręgosłupa z nawracającymi objawami korzeniowymi u osoby po przebytym złamaniu kręgu Th 12 po leczeniu operacyjnym L4/L5 w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 9 listopada 1995 r. i zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi samoistnymi. Decyzją z dnia 16 maja 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił powodowi prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednorazowe odszkodowanie zwiększa się, jeżeli wskutek pogorszenia stanu zdrowia stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu będący następstwem wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, który był podstawą przyznania jednorazowego odszkodowań, ulegnie zwiększeniu co najmniej o 10 punktów procentowych.

Sądu Apelacyjnego stwierdził, że obecnie niezdolność do pracy powoda nie jest spowodowana wypadkiem przy pracy z dnia 9 listopada 1995 r. Złamanie kręgu Th 12 należy traktować jako wygojone i z tego tytułu nie stwierdza się niezdolności do pracy. Neurologicznie rozpoznaje się u apelującego objawy korzeniowe i ubytkowe związane ze skutkami operacji neurochirurgicznych i dotyczące choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa jako schorzenia samoistnego. Uszkodzenie Th 12 wskutek wypadku przebiegało w sposób łagodny, fragmenty kręgu nie wniknęły do kanału kręgowego i nie dawały zmian uciskowych. Na tym poziomie powód nie był operowany, toteż nie ma podstaw do przyjęcia, że uraz stanowi jedną z przyczyn utrzymującej się niezdolności do pracy wywołanej zmianami zwyrodnieniowymi. Uraz nastąpił w stożku końcowym rdzenia. Objawy naruszenia sprawności, które mogłyby dawać niezdolność do pracy z tego odcinka, to: opasujące bóle kręgosłupa w tym odcinku, zaburzenia zwieraczy i zaburzenia potencji. U powoda takich objawów nie stwierdzono. Stan zdrowia apelującego po 12 latach mógł się

pogorszyć z uwagi na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa, ale nie wskutek wypadku. Nastąpiło wygojenie złamania w obrębie urazu. Jeśli powód w 2002 r. odczuwał rwę kulszową, to nie miała ona związku z doznany urazem, nie zgadza się to „topograficznie”, gdyż w miejscu złamania nie ma nerwów kulszowych. Powód nie może pracować jako operator sprzętu, ale nie w związku z wypadkiem, lecz z ogólnego stanu zdrowia.

Biegły neurolog na rozprawie apelacyjnej wyjaśni, że biorąc pod uwagę orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 19 stycznia 2018 r., ustalające uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany skutkami wypadku przy pracy z dnia 9 listopada 1995 r., stwierdził początkowo w swej opinii, iż jest skłonny przyjąć, że częściowa niezdolność do pracy trwa od ustalenia prawa do renty z tytułu wypadku przy pracy. Była to teza oparta wyłącznie na założeniu, że w przedmiotowej sprawie wiodące jest orzeczenie lekarza orzecznika, stwierdzające pogorszenie stanu zdrowia apelującego. Biegły zwrócił uwagę, że złamanie kręgu Th 12 należy traktować jako wygojone i z tego tytułu nie stwierdza się niezdolności do pracy. Jeśli powodowi tak długo wypłacano rentę i ustalano niezdolność do pracy z tytułu wypadku przy pracy, musiało to być związane z uznaniem przepukliny jądra miażdżystego L4/L5 jako pourazowej. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia pourazowej przepukliny wskutek wypadku przy pracy. Sąd Apelacyjny po uzupełnieniu postępowania dowodowego w drugiej instancji nie znalazł dostatecznych podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii W., czego domagał się powód. Biegły neurolog podzielił bowiem stanowisko biegłych sądowych opiniujących w postępowaniu rozpoznawczym w Sądzie pierwszej instancji, wyjaśnił przekonująco przyczynę rozbieżności pomiędzy opinią główną a uzupełniającymi, a na rozprawie wyraził swój wniosek orzeczniczy ostatecznie i w sposób kategoryczny, toteż brak było podstaw do przeprowadzania dowodu z kolejnej opinii medycznej.

Opinia wydana przez biegłego neurologa była również zbieżna z czterema wcześniejszymi opiniami biegłych ortopedów i neurochirurgów, wydanymi w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w P., V U (...), w przedmiocie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Biegli wydający opinię w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych zgodnie uznali, że

„występujące u wnioskodawcy schorzenia powodują u niego częściową okresową niezdolność do pracy, jednakże niepozostającą w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ on w listopadzie 1995 r. Złamanie trzonu Th 12, którego powód doznał w wyniku wypadku, zostało wygojone i nie powoduje niezdolności do pracy. Występująca obecnie niezdolność powoda do pracy wynika natomiast z innych schorzeń niż te, które były podstawą do przyznania mu dotychczas renty wypadkowej. Potwierdzeniem zasadności ustaleń Sądu w niniejszej sprawie jest prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 maja 2015 r., III AUa (...), którym Sąd ten oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego oddalającego odwołanie B. C. od decyzji z dnia 8 października 2012 r. o odmowie prawa do renty w związku z wypadkiem przy pracy. Wynik tej sprawy oznacza, że prawidłowa była decyzja organu rentowego odmawiająca powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Za niemający znaczenia dla przedmiotu rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny uznał wskazywany przez powoda fakt podwyższenia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznanego mu 25% uszczerbku na zdrowiu o 5%, łącznie do 30%. Według Sądu, wysokość wyrównania szkody na osobie wywołanej następstwami wypadku przy pracy i w konsekwencji obowiązek zapłaty renty wyrównawczej następuje w oparciu o stopień niezdolności do pracy, zaś dla potrzeb wypłaty jednorazowego odszkodowania - w oparciu o procentowy uszczerbek na zdrowiu. Między tymi pojęciami nie zachodzi zależność przejawiająca się tym, że wzrost procentowego uszczerbku na zdrowiu powoduje zmianę w zakresie ustalenia niezdolności do pracy czy jej stopnia. Uszczerbek na zdrowiu w żaden sposób nie dowodzi pozostawania aktualnej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a ta okoliczność stanowi kwestię kluczową dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Naruszenie sprawności ustroju powoda (mimo istnienia procentowego uszczerbku) spowodowane wypadkiem nie skutkuje już bowiem od wielu lat niezdolnością do pracy w związku z tym zdarzeniem. Biegły specjalista medycyny pracy trafnie zauważył, że skoro ustalony uszczerbek na zdrowiu powoda nie uległ zwiększeniu od 2002 r. do 2014 r., to fakt ten dowodzi stabilnego przebiegu odległych następstw złamania trzonu kręgu. Ustalenie zwiększenia uszczerbku na zdrowiu w 2018 r. o 5% jest nieznaczne, nie daje też

wzrostu odszkodowania na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych (minimum 10 punktów procentowych). Nie ma zatem jakichkolwiek faktycznych i jurydycznych podstaw do przyjęcia, i to wbrew opiniom wszystkich biegłych, że nieistniejąca od 2012 r. niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy powstała u powoda ponownie dlatego, że w 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził nieznaczny wzrost uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem. Potwierdzeniem prawidłowości tych rozważań jest fakt, że choć lekarze organu rentowego orzekli o wyższym uszczerbku, to kolejną decyzją z 2018 r. ZUS odmówił powodowi prawa do renty wypadkowej.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w świetle art. 361 § 1 k.c., częściowa niezdolność do pracy powoda od wielu lat nie jest już normalnym, zwykłym następstwem wygojonego urazu kręgosłupa w odcinku Th 12. Niezdolność ta jest bowiem obiektywnym następstwem choroby zwyrodnieniowej powoda, za co pozwany pracodawca nie ponosi odpowiedzialności cywilnej. Uraz Th 12 sprzed 17 lat obecnie nie stanowi jakiegokolwiek istotnej przyczyny sprawczej istniejącego naruszenia sprawności, a zatem nie zachodzi normalny związek przyczynowy, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., między tym urazem a obecną niezdolnością do pracy. Skoro powód nie jest osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, to brak było podstaw do zasądzania na jego rzecz renty wyrównawczej od pracodawcy, a tym bardziej do podwyższenia kwoty renty po dniu 8 października 2012 r. Sąd Okręgowy trafnie ustalił okres, za jaki powodowi należała się od byłego pracodawcy renta wyrównawcza oraz jej wysokość. W okolicznościach sprawy brak było jakichkolwiek podstaw do żądania przyznania od pozwanego renty wyrównawczej na przyszłość, skoro ustały istotne skutki zdrowotne związane z doznany przez apelującego urazem.

Powód wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie: (-) art. 290 § 1 k.p.c., przez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu na okoliczność ustalenia związku pomiędzy aktualnym stanem zdrowia skarżącego (jego niezdolnością do pracy na stanowisku operatora sprzętu technologicznego w kopalni), a wypadkiem przy pracy doznany w dniu 9 listopada 1995 r., podczas gdy dopuszczenie tego wniosku dowodowego (składanego konsekwentnie w

postępowaniach przed Sądami obu instancji) uzasadnione było faktem wydawania przez biegłych sądowych w różnych sprawach dotyczących tej okoliczności szeregu sprzecznych opinii, a ponadto dopuszczenie tego dowodu uzasadniał wysoki stopień skomplikowania pod względem medycznym schorzeń powoda, ich charakteru, źródła oraz długotrwałości leczenia; (-) art. 361 § 1 k.c., przez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że prawo do renty związane z wypadkiem przy pracy nie przysługuje w sytuacji, w której aktualna niezdolność do pracy poszkodowanego ma charakter chorobowy, a nie pourazowy, niezależnie od tego, czy doznany wypadek przy pracy pogłębił lub przyspieszył objawy samoistne procesów chorobowych współistniejące z objawami urazowymi, podczas gdy w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, iż „prawo do renty związane z wypadkiem przy pracy przysługiwać będzie nie tylko osobie, której niezdolność do pracy pozostaje w bezpośrednim związku ze skutkiem nagłego urazu zewnętrznego, lecz także gdy niezdolność do pracy wynika z pogłębienia, czy przyspieszenia - na skutek wypadku przy pracy - objawów samoistnych procesów chorobowych, istniejących przed wypadkiem; (-) art. 366 k.p.c., polegające na bezpodstawnej odmowie uznania prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 września 2002 r., sygn. IV P (...), za prejudykat w niniejszej sprawie w zakresie istnienia związku przyczynowego między dolegliwościami kręgosłupa powoda na odcinku piersiowo-lędźwiowym oraz dolnym lędźwiowym, a wypadkiem przy pracy, jakiemu skarżący uległ w dniu 9 listopada 1995 r. i przyjęcie, że niezdolność powoda do pracy po wypadku wynikała jedynie ze złamania kręgu Th 12 kręgosłupa, który uległ wygojeniu.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w całości oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku wypada rozpocząć od podkreślenia, że w rozpoznawanej sprawie zarówno powództwo główne B. C. o podwyższenie wysokości pobieranej renty uzupełniającej, jak i powództwo wzajemne P. Spółki Akcyjnej Oddziału K. w R. o uchylenie obowiązku zapłaty tejże renty oparte są na podstawie prawnej z art. 907 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Sama renta uzupełniająca przyznana została powodowi z tytułu zdarzenia, jakiemu uległ on u pozwanej w dniu 9 listopada 1995 r., a w którego wyniku doznał złamania trzonu kręgu Th 12. Zdarzenie to została uznane za wypadek przy pracy. Przyjmując pełną, opartą na zasadzie ryzyka odpowiedzialność pracodawcy za skutki tego zdarzenia, Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 17 września 2002 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda skapitalizowaną rentę uzupełniającą oraz rentę na przyszłość, której wysokość została następnie podwyższana, ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 21 czerwca 2007 r. do kwoty 1.150 zł miesięcznie. Wprawdzie wyrokiem z dnia 8 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy w B. zasądził od pozwanego na rzecz powoda skapitalizowaną rentę uzupełniającą za okres od 9 lutego 2012 r. do 8 października 2012 r., jednak oddalił powództwo o podwyższenie renty na przyszłość. Wyliczenia skapitalizowanego świadczenia dokonano porównując zarobki pracowników porównawczych zatrudnionych na stanowiskach takich, jakie zajmował poszkodowany w chwili wypadku, z jego rzeczywistymi dochodami w postaci pobieranej z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy oraz wypłacanej przez pozwanego renty uzupełniającej, uwzględniając połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę, jakie poszkodowany mógłby uzyskiwać, gdyby wykorzystywał zachowaną częściową zdolność do pracy zarobkowej.

Co do zasad i zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej za skutki wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód, warto przypomnieć, że P. Oddział K. w R. jest niewątpliwie przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody. Zatem jego odpowiedzialność deliktowa z art. 435 § 1 k.c. oparta jest na zasadzie ryzyka. Zgodnie z tym przepisem, prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody ponosi

odpowiedzialność za szkodę na osobie wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa. Według art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Ryzykiem odszkodowawczym *ex delictu* prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody objęte są wszelkie następstwa działalności takiego przedsiębiorstwa lub zakładu, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego zakład, jak też niezależnie od ich adekwatności do przyczyny w postaci ruchu przedsiębiorstwa, dlatego prowadzący przedsiębiorstwo odpowiada za wszystko, co jest skutkiem działalności przedsiębiorstwa. Ograniczenie odpowiedzialności do normalnych następstw prowadzenia przedsiębiorstwa następuje przez ustanowienie tzw. okoliczności egzoneracyjnych - spowodowania szkody przez zjawisko określane jako siła wyższa albo wyłącznie przez zawinione działanie poszkodowanego lub osoby trzeciej. Siła wyższa, mogąca obalić domniemanie przyczynowości ruchu przedsiębiorstwa dla powstania szkody, musi występować jako jej przyczyna wyłączna, zewnętrzna, nadzwyczajna, co więcej gwałtowna, nieprzewidywalna i nieuchronna (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 lipca 1962 r., I CR 54/62, OSNCP 1963 nr 12, poz. 262; z 18 grudnia 2002 r., I PKN 12/02, OSNP 2004 nr 12, poz. 206). To samo dotyczy pozostałych przesłanek egzoneracyjnych. Należy nadmienić, że pojęciem siły wyższej nie obejmuje się cech poszkodowanego, stanowiących przyczynę wewnętrzną szkody na osobie, pochodzącą od jednostki, która została dotknięta wypadkiem. Powoływanie się na podatność na zachorowanie mogłoby wyrzucić skutek egzonerujący jedynie wówczas, gdyby stwierdzono brak jakichkolwiek zewnętrznych bodźców i rozpatrywano pogorszenie stanu zdrowia jako wyłączny efekt rozwoju schorzenia samoistnego. Wtedy zresztą zaprzeczono by samemu bytowi wypadku przy pracy z powodu braku elementu zewnętrznej przyczyny. Podatność na zachorowanie sama w sobie nigdy nie jest wyłączną przyczyną szkody powypadkowej, która wymaga innych zewnętrznych przyczyn sprawczych.

Podstawę przyznania powodowi renty uzupełniającej z tytułu wypadku przy pracy stanowił art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie to przysługuje między innymi wówczas, gdy w następstwie deliktowego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany utracił w całości lub w części zdolność do pracy

zarobkowej. Przepis ten nie określa zakresu szkody podlegającej naprawieniu, natomiast kwestię tę reguluje art. 361 § 2 k.c., ustanawiający zasadę pełnego odszkodowania. Stosownie do tego przepisu, naprawienie szkody (w granicach normalnego następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła) obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*) oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*) - (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144).

Przy obliczaniu wysokości renty z art. 444 § 2 k.c. konieczne jest – z natury rzeczy – odwołanie się do prawdopodobieństwa, gdyż precyzyjne ustalenie rozwoju wydarzeń, które by nastąpiły, gdyby pracownik nie uległ wypadkowi, nie jest możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r., I CR 380/77, niepublikowany).

Wysokość tego świadczenia odpowiada różnicy między hipotetycznymi a realnymi dochodami poszkodowanego. Jej ustalenie wymaga zatem porównania potencjalnego położenia, w jakim znalazłby się poszkodowany, gdyby nie dotknęły go skutki zdrowotne zdarzenia, z tą sytuacją, która jest jego udziałem w konsekwencji zaistniałego czynu niedozwolonego. Użycie w art. 444 § 2 k.c. określenia "odpowiedniej renty" oznacza, że renta ma rekompensować faktyczną utratę możliwości zarobkowych. Odszkodowanie nie może przewyższyć wysokości szkody i jest ekwiwalentem rzeczywistej straty majątkowej, ustalonej metodą różnicy (wyrok Sądu Najwyższego 21 maja 2009 r., V CSK 432/08, LEX nr 619673 i tam powołane orzecznictwo).

W przypadku utraty zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy (całkowitej niezdolności do pracy) rentę uzupełniającą przyznaje się w wysokości różnicy zarobków, jakie poszkodowany uzyskałby, gdyby był zdolny do pracy, a pobieraną przezeń rentą z ubezpieczenia społecznego. Zarobki porównawcze powinny być adekwatne. Przeciętne (statystyczne) zarobki mogłyby bowiem pozostawać w kolizji z indywidualnym zakresem szkody z art. 444 § 2 k.c. Chodzi o szkodę wynikającą z konkretnego zatrudnienia pracownika i odpowiadającego mu wynagrodzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r., I PK 274/15, LEX nr 2178664). Do wyliczeń przyjmuje się zatem zarobki pracowników zatrudnionych u danego pracodawcy na stanowiskach takich, jakie zajmował

poszkodowany w chwili wypadku przy pracy (z uwzględnieniem jego ewentualnych awansów zawodowych i płacowych). Z reguły nie poprzestaje się przy tym na zarobkach jednego pracownika. Leży to w interesie obu stron, gdyż ma na celu ustalenie zarobków najbardziej zbliżonych do tych, które uzyskiwałby poszkodowany.

Natomiast w przypadku utraty zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami, przy zachowaniu zdolności do pracy niewymagającej pełnej sprawności (częściowej niezdolności do pracy), rentę zasądza się w wysokości różnicy między zarobkami uzyskiwanymi na dotychczasowym stanowisku poszkodowanego a jego rentą z ubezpieczenia społecznego, przy uwzględnieniu wynagrodzenia, jakie poszkodowany może uzyskać, wykorzystując ograniczoną zdolność do pracy. Renta uzupełniająca nie obejmuje zatem zarobków, które poszkodowany może uzyskać dzięki wykorzystaniu ograniczonej zdolności do pracy, ponieważ wówczas wyrównaniu podlegałaby szkoda, która nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy. Poszkodowany obowiązany jest wykorzystać zachowaną zdolność do zarabkowania, jeżeli utracił tę zdolność tylko częściowo. Cięży na nim obowiązek minimalizowania szkody w granicach swoich możliwości. Dlatego przy ustalaniu renty należy uwzględnić wysokość potencjalnych zarobków, które mógłby on uzyskać, gdyby podjął zarabkowanie w rozmiarze wytyczonym przez ograniczone możliwości (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 marca 1965 r., II PR 50/65, OSNCP 1965 nr 11, poz. 195 oraz z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 432/08, LEX nr 619673 i powołana tam orzecznictwo). Obowiązany jest do wykorzystania uszczuplonej zdolności do pracy, wykazać aktywność w jej poszukiwaniu, nie uchylać się od podejmowania oferowanego mu zatrudnienia. Wynika stąd konieczność dostosowania się poszkodowanego do zmienionych warunków życiowych, także przyjęcia gorzej opłacanej lub niżej kwalifikowanej pracy. Nie ma jednak obowiązku podjęcia się każdej pracy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 682/98, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 627; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LEX nr 56891; z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 710/04, LEX nr 183607; z dnia 4 października 2007 r., I PK 125/07, LEX nr 447246; z dnia 12 lutego 2009 r., I PK 170/08, LEX nr 724998; z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 150/10, I PK 150/10; z dnia 27 stycznia 2011 r., I PK 165/10,

LEX nr 786797; z dnia 26 marca 2015 r., II PK 116/14, LEX nr 1678072; z dnia 6 lipca 2016 r., II PK 177/15, OSNP 2018 nr 1, poz. 2 i z dnia 5 października 2017 r., I PK 282/16, LEX nr 2426569).

Ustalony wyrokiem sądowym w myśl powyższych zasad i w tak określonych granicach obowiązek zapłaty renty uzupełniającej może jednak ulec zmianie w trybie art. 907 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda z stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub umowie stron.

Zmiana renty dopuszczalna jest nie tylko na przyszłość, ale również za okres poprzedzający wytoczenie powództwa na podstawie tego przepisu, jednakże okres ten nie może sięgać poza datę, w której nastąpiła zmiana stosunków, poza termin przedawnienia zaległych świadczeń okresowych (art. 118 zdanie drugie k.c.) oraz poza datę orzeczenia lub ugody, w których została określona renta, mająca podlegać zmianie w wyniku uwzględnienia powództwa (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 1972 r., II PR 26/72, OSPIKA 1972 nr 11, poz. 211; z dnia 3 marca 1972 r., II PR 423/71, OSPIKA 1973 nr 2, poz. 30 i z dnia 19 stycznia 1972 r., II PR 406/71, OSNCP 1972 nr 7 – 8, poz. 139).

Zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. musi być istotna i taka, której sąd w wyroku lub strony ugody nie przewidziały albo nawet przewidziały, lecz inaczej, o inne treści. Pojęcie stosunków jest ujęte w sposób ogólny i dlatego nie pozwala na wyłączenie z nich wszelkich okoliczności, od których zależy wysokość i czas trwania renty odszkodowawczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1972 r., II PR 48/72, OSNCP 1972 nr 9, poz. 171).

Wytoczenie powództwa z art. 907 § 2 k.c. uzasadnione jest między innymi zmianą zarobków, przy czym przy rozpoznawaniu sprawy sąd jest obowiązany nie tylko uwzględnić tę zmianę, która w rozumieniu powoda zadecydowała o zgłoszeniu powództwa, lecz także wszystkie inne zmiany, jakie zaszły po wydaniu poprzedniego wyroku, mające wpływ na podwyższenie lub obniżenie renty (na przykład obecną wysokość renty pobieranej przez poszkodowanego w ubezpieczenia społecznego), której aktualną wysokość sąd ma określić, jeżeli nie ma podstawy do wyłączenia tych zmian w stosunku do powoda (uchwała Sądu

Najwyższego z dnia 18 grudnia 1970 r., III PZP 36/70, OSNCP 1971 nr 5, poz. 82 z glosą A. Szpunara, W. Wanatowskiej, NP 1972 nr 3, s. 436 oraz wyrok z dnia 19 listopada 1971 r., II PR 338/71, OSNCP 1972 nr 5, oz. 93). Za zmianą taką przemawia również istotny spadek siły nabywczej pieniądza (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1993 r., III CZP 142/93, OSNCP 1994 nr 4, poz. 82 z glosą A. Szpunara PS 1995 nr 4, s. 73 oraz z dnia 20 kwietnia 1994 r., III CZP 58/94, OSNCP 1994 nr 11, poz. 207). Powództwo z art. 907 § 2 k.c. uzasadnione jest także w razie zmiany stanu zdrowia poszkodowanego w następstwie czynu niedozwolonego. Modyfikacja ustalonego w wyroku zasadzającym rentę uzupełniającą stopnia, w jakim niezdolność do pracy poszkodowanego w wypadku przy pracy spowodowana została tym wypadkiem i określenie ponownie, w jakim zakresie wynika ona ze samoistnych schorzeń, dopuszczalne jest jednak tylko w razie stwierdzenia po tym wyroku zmian w stanie zdrowia poszkodowanego związanych wyłącznie z wypadkiem. Wystąpienie takich zmian stanowiłoby zmianę stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. Nie jest natomiast zmianą stosunków w rozumieniu tego przepisu sam fakt wydania przez lekarzy – chociażby w ramach postępowania ubezpieczeniowego – nowej opinii, odmiennie oceniającej stopień przyczynienia się wypadku do niezdolności do pracy poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1975 r., III PR 81/75, OSNCP 1976 nr 9, poz. 203).

W rozpoznawanej sprawie, domagając się podwyższenia spornej renty uzupełniającej, B. C. wskazywał na zmianę stosunków zaistniałą od czasu uprzedniego ustalenia przez Sąd Rejonowy wysokości tego świadczenia, polegającą na wzroście płac w porównywanej do poszkodowanego grupie pracowników. Natomiast żądając uchylenia obowiązku zapłaty zasądzonej renty uzupełniającej, P. Spółka Akcyjna Oddział K. w R. podnosiła poprawę stanu zdrowia powoda w następstwie doznanego wypadku przy pracy, implikującą ustanie niezdolności do pracy poszkodowanego w związku z tym zdarzeniem, czego dowodem było przyznanie powodowi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. To właśnie stwierdzenie przez Sądy obu instancji braku po stronie powoda ograniczenia możliwości zarobkowych wskutek doznanego wypadku przy pracy

było przyczyną oddalenia powództwa B. C. o podwyższenie renty uzupełniającej za okres wykraczający poza datę 31 grudnia 2005 r. oraz uwzględnienia powództwa wzajemnego P. Spółki Akcyjnej Oddziału K. w R..

Odnosząc się do kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 366 k.p.c. (polegającego - zdaniem powoda - na bezpodstawnej odmowie uznania prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 września 2002 r., sygn. IV P (...), za prejudykat w niniejszej sprawie w zakresie istnienia związku przyczynowego między dolegliwościami kręgosłupa powoda w odcinku piersiowo-lędźwiowym oraz dolnym lędźwiowym, a wypadkiem przy pracy, jakiemu skarżący uległ w dniu 9 listopada 1995 r. i przyjęciu, że niezdolność powoda do pracy po wypadku wynikała jedynie ze złamania kręgu Th 12 kręgosłupa, które uległ wygojeniu), wypada przytoczyć treść tego przepisu, zgodnie z którą wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Podmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej dotyczą stron postępowania. Natomiast jej przedmiotowe granice określa przedmiot rozstrzygnięcia sądu oraz podstawa faktyczna i prawna tego rozstrzygnięcia. Nie są zatem objęte powagą rzeczy osądzonej między innymi roszczenia, które wynikły z nowych okoliczności faktycznych powstałych po wydaniu wyroku, na przykład jeżeli ujawniły się nowe skutki wypadku (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lipca 1966 r., II PR 276/66, OSPiKA 1967 nr 9, poz. 11; z dnia 14 kwietnia 1980 r., III CZP 19/80, OSNCP 1980 nr 11, poz. 205, osp 1980 nr 12, poz. 226). Prawdą jest, że powagą rzeczy osądzonej objęta jest zasadniczo sentencja orzeczenia. Motywy i zawarte w nich ustalenia faktyczne nie korzystają z tego przymiotu. Przyjmuje się jednak, że gdy sentencja wyroku nie zawiera jasnego orzeczenia co do wszystkich elementów rozstrzygnięcia, to do jej dokładnego wyjaśnienia służy uzasadnienie wyroku. W takich granicach, w jakich motywy wyroku stanowią konieczne uzupełnienie sentencji, niezbędne do wyjaśnienia zakresu rozstrzygnięcia, są one łącznie z sentencją objęte powagą rzeczy osądzonej. Innymi słowy, w sytuacjach, w których dla dokładniejszego określenia treści rozstrzygnięcia konieczne jest posłużenie się motywami rozstrzygnięcia, te niezbędne motywy też objęte są powagą rzeczy osądzonej (orzeczenie Sądu

Najwyższego: z dnia 17 września 1957 r., I CO 20/57, OSPiKA 1958 nr 10, poz. 261 z glosą W. Siedleckiego oraz z dnia 25 września 1962 r., I CR 66/61, PiP 1964 nr 10, poz. 608 z glosą E. Węgerka; A. Miączyński, Znaczenie i rola uzasadnienia orzeczenia sądowego, PiP 1970 nr 11).

W sprawie o zmianę wysokości renty uzupełniającej sąd jest związany zasadą i stopniem odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika, ustalonymi w wyroku przyznającym rentę uzupełniającą poszkodowanemu, który wskutek wypadku utracił zdolność do pracy. Nie mogą zatem ulec zmianie w drodze powództwa z art. 907 § 1 k.c. ustalenia tych okoliczności, które zadecydowały o przyjęciu w poprzednim wyroku zasady odpowiedzialności dłużnika, jak również stopnia tej odpowiedzialności. Wspomnianymi ustaleniami sądy są związane w późniejszych procesach opartych na zmianie stosunków, jaka nastąpiła po wydaniu wyroku (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 listopada 1971 r., II PR 346/71, OSNCP 1972 nr 5, poz. 94 i z dnia 17 grudnia 1976 r., III PR 187/76, OSPiKA 1978 nr 3, poz. 45 z glosą K. Piaseckiego). Jednak w tego rodzaju sporach sąd samodzielnie ustala aktualne rozmiary szkody na osobie doznanej przez powoda wskutek czynu niedozwolonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 r., IV CR 265/87, niepublikowany).

Godzi się przy tym zauważyć, że odmowa przyznania renty wypadkowej z ubezpieczenia społecznego nie przesądza sama przez się w sensie negatywnym o roszczeniu pracownika o rentę odszkodowawczą na podstawie prawa cywilnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1965 r., II PR 64/64, OSNCP 1966 nr 4, poz. 67). Przesłanki i zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy, opartej na przepisach Kodeksu cywilnego (w tym przypadku art. 435 § 1 k.c. i art. 361 § 1 k.c.), różnią się od przesłanek odpowiedzialności instytucji ubezpieczeniowej (Zakładu Ubezpieczeń Społecznych), wywodzonej z przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Oznacza to z jednej strony, że samo uznanie jakiegoś zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej nie gwarantuje otrzymania od pracodawcy renty uzupełniającej, jeżeli nie są spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej wynikające z Kodeksu cywilnego. Z drugiej strony, ustalenie określonego stopnia niezdolności do pracy i jego podłoża (wypadkowego lub samoistnego) nie zamyka poszkodowanemu drogi do

wyjaśnienia w procesie o rentę uzupełniającą kwestii jego niezdolności do pracy będącej następstwem wypadku przy pracy, jako że w odrębnej sprawie cywilnej strony mogą domagać się samodzielnego ustalenia możliwości zarobkowych poszkodowanego po zaistnieniu zdarzenia wyrządzającego szkodę (art. 365 i art. 366 k.p.c.). Zatem także w niniejszej sprawie rodzaj przyznanej powodowi renty z tytułu niezdolności do pracy (z ogólnego stanu zdrowia) nie ma decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia obecnego sporu. Zdefiniowana na gruncie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych całkowita i częściowa niezdolność do pracy, jako przesłanka przyznania renty z ubezpieczenia społecznego, nie jest bowiem pojęciem tożsamym z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej, będącej podstawą zasądzenia renty uzupełniającej z tytułu cywilnoprawnej odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody. W tym ostatnim przypadku chodzi o utratę (całkowitą lub częściową) możliwości osiągania dochodów, jakie były udziałem poszkodowanego przed wypadkiem, nawet gdy stwierdzone u niego schorzenia wypadkowe nie implikują niezdolności do pracy w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych.

Prawa do renty uzupełniającej nie wyklucza też zbieg schorzeń wypadkowych z samoistnymi. Problem ten wiąże się z wykładnią i zastosowaniem art. 361 k.c. do rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

Zgodnie z tym przepisem, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2015 r., I PK 148/14 (OSNP 2016 nr 12, poz. 150), regulacja związku przyczynowego ustanowiona w art. 361 § 1 k.c. pełni dwie funkcje. Po pierwsze, związek ten jest przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej - dla powstania tej odpowiedzialności konieczne jest istnienie powiązania przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę a naruszeniem interesów poszkodowanego. Po drugie, koncepcja związku przyczynowego wyznacza zasięg odpowiedzialności dłużnika. Rozróżnienie między dwiema opisanymi funkcjami pochodzi z doktryny niemieckiej, która pierwszą z nich określa mianem przyczynowości uzasadniającej, drugą - przyczynowości wypełniającej odpowiedzialność.

Normalny związek przyczynowy w rozumieniu powołanego przepisu bynajmniej nie oznacza, że pewien skutek musi być koniecznym następstwem danego zdarzenia. Normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. polega na tym, że pewne następstwa działania lub zaniechania są adekwatne dla takiego działania czy zaniechania bez względu na to, że inne następstwa zdarzają się częściej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1970 r., I CR 522/69, niepublikowany). W granicach normalnego, zwykłego przebiegu zdarzeń odpowiedzialność za szkodę może powodować nie tylko przyczyna bezpośrednio ją wywołująca, lecz także dalsza, pośrednia, chyba że jej następstwa pozostają w tak luźnym związku przyczynowym, iż ich uwzględnienie wykraczałoby poza normalną prawidłowość zjawisk, ocenianą według kryteriów doświadczenia życiowego i aktualnego stanu wiedzy (wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2006 r., III CSK 135/05, LEX nr 201033).

W sytuacji, gdy skutek w postaci szkody na osobie jest wynikiem działania kilku różnych przyczyn, w tym przyczyny leżącej po stronie poszkodowanego, może wchodzić w grę zastosowanie art. 362 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 września 1975 r., III CZP 8/75 (OSNCP 1976 z. 7-8, poz. 151), także zachowanie się poszkodowanego, któremu nie można przypisać winy, może stosownie do art. 362 k.c. uzasadniać zmniejszenie odszkodowania należnego od osoby odpowiedzialnej za szkodę. Z uchwały tej wynika, że uwzględnienie przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia rozmiaru szkody jest możliwe także wtedy, gdy nie można przypisać mu winy. Za podstawę przyjęcia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody (w rozumieniu art. 362 k.c.) nie mogą być natomiast uznane okoliczności leżące po jego stronie, jednak od niego niezależne, a przede wszystkim - niebędące jego zachowaniem. Dotyczy to tkwiącego już wcześniej i rozwijającego się w organizmie powoda wrodzonego lub nabytego schorzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r. II PK 280/10, niepublikowany).

Błędne jest założenie, że samoistne schorzenie pracownika, tkwiące w jego organizmie przed wypadkiem, wyklucza przyjęcie cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy za szkodę na osobie, która ujawniła się w związku z wykonywaniem pracy. Już w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 1963 r., II PR 449/63 (OSNC 1964 nr 7–8, poz. 158) zauważono, że o zakresie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną urazem ciała decyduje nie to, jak duża niezdolność do pracy wywołują normalne skutki samego takiego urazu, ale to, jakie skutki uraz ten wywołał nawet w połączeniu z innymi jeszcze schorzeniami czy właściwościami organizmu, jeżeli tylko skutki te wykraczają poza granice, w jakich musiałyby się ujawnić, gdyby do urazu nie doszło. Pogląd ten był wyrażany również w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Przyjęto w nich, że szkoda na osobie powstała wskutek wypadku przy pracy, za którą pracodawca ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 435 § 1 k.c., pozostaje w związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa poruszanego siłami przyrody (art. 361 § 1 k.c.), choćby wpływ na powstanie tej szkody miała także samoistna choroba pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 1997 r., I PKN 2/97, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 336). Także podatność poszkodowanego na pewnego rodzaju zachorowania nie wyłącza odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo na podstawie art. 435 § 1 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2004 r., II UK 83/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 215). Odpowiedzialny za szkodę odpowiada także za przyspieszenie rozwoju schorzeń samoistnych, które według przeważającego prawdopodobieństwa nie nastąpiłyby bez zdarzenia je wyzwalającego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1968 r., III UZP 1/68, LexPolonica nr 317451 oraz wyroki: z dnia 21 czerwca 1960 r., I Cr 592/59, OSN 1962/III poz. 84, PUG 1962 nr 10 s. 330; z dnia 12 grudnia 1961 r., I CR 974/60, OSNCP 1963, poz. 20; z dnia 13 sierpnia 1963 r., I PR 342/63, OSNCP 1964, poz. 83; z dnia 17 kwietnia 1967 r., II PR 162/67, NP 1968 nr 4, s. 664, PiZS 1968 nr 9, s. 51; z dnia 16 grudnia 2004 r., II UK 83/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 215; z dnia 27 kwietnia 2006 r., II UK 152/05, LEX nr 390135; z dnia 12 listopada 2008 r., I UK 96/08, LEX nr 678010).

Kwestia sposobu ustalania wysokości renty uzupełniającej w razie zbiegu schorzeń samoistnych z wypadkowymi była przedmiotem analizy judykatury. W tym

zakresie prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym jeżeli pracownik, ograniczony już w swoich możliwościach zarobkowych z powodu choroby samoistnej, doznał w wyniku wypadku przy pracy całkowitej utraty zdolności do jakiegokolwiek pracy, podstawą określenia przysługującej mu renty uzupełniającej powinno być wynagrodzenie pobierane przez niego w ostatnim okresie. Wynagrodzenie to, uwzględniające już fakt ograniczenia zdolności zarobkowej związanego ze schorzeniami samoistnymi, nie ulega dalszemu zmniejszeniu. Szkodą pracownika w rozumieniu art. 444 § 2 k.c. jest bowiem całe wynagrodzenie pobierane przez niego ostatnio, którego został on pozbawiony na skutek wypadku, przy uwzględnieniu przyznanej mu renty z ubezpieczenia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 maja 1972 r., I PR 53/72, OSNCP 1972 nr 11, poz. 207 i z dnia 9 maja 1986 r., IV CR 79/86, OSNCP 1987 nr 8, poz. 121). Natomiast pracownikowi, który w wyniku wypadku przy pracy doznał ograniczenia zdolności do pracy, przysługuje od pracodawcy renta uzupełniająca także wtedy, gdy później stał się on niezdolny do pracy z przyczyn niepozostających w związku z tym wypadkiem. Należna takiemu pracownikowi renta uzupełniająca powinna stanowić pełne wyrównanie szkody w granicach normalnych następstw spowodowanych działaniem lub zaniechaniem zakładu pracy, z których szkoda wynikła (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1973 r., III PZP 73, OSNCP 1974 nr 5, poz. 84). W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest również stanowisko, zgodnie z którym w sytuacji, kiedy niemożliwe jest rzeczywiste ustalenie, w jakich granicach konkretne zdarzenie pogłębiło istniejący już stan schorzenia, bądź samoistnie go wywołało, a nie mogło samo przez się spowodować pełniej niezdolności do pracy poszkodowanego – sąd może określić wysokość odszkodowania według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy w myśl zasad określonych w art. 322 k.p.c., przyjmując jako miernik ustalenia tego odszkodowania procentową niezdolność do pracy poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1972 r., II CR 285/72, niepublikowany).

Zagadnienie związku przyczynowego między szkodą a wyrządzającym ją zdarzeniem należy do sfery faktów. Istnienie związku przyczynowego, gdy chodzi o zdrowie ludzkie, nie zawsze da się ustalić z pewnością wykluczającą wszelkie

wątpliwości. Dlatego do przyjęcia go wystarcza, gdy jest ustalony z dostateczną dozą prawdopodobieństwa (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1969 r., II CR 165/59, OSPiKA 1979, poz. 155; z dnia 5 lipca 1967 r., I PR 174/67, OSNCP 1968, poz. 26 i z dnia 12 stycznia 1977 r., II CR 571/76, niepublikowany).

Wykazanie szkody jako przesłanki odpowiedzialności deliktowej obciąża powoda. Nie zwalnia to jednak od postępowania dowodowego, jako że przed stosowaniem prawa materialnego okoliczności sporne powinny być co najmniej dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia (art. 217 § 3 k.p.c.). Jest to zadanie ciążące na Sądzie również z urzędu, gdyż warunkiem stosowania prawa materialnego jest wpierw ustalenie stanu faktycznego. Wynika to z prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), zatem jest aktualne, niezależnie od zasady kontrydiktoryjności i stopnia zaangażowania stron.

Warto zauważyć, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a nie apelację. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę "w granicach apelacji" oznacza w szczególności, że sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.) i kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., zasada prawna, III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55; Monitor Prawniczy 2008 nr 22, s. 37, z uwagami M. Kowalczuk; Palestra 2009 nr 1, s. 270, z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego). Z uwagi na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, obowiązkiem sądu drugiej instancji nie może być poprzestanie na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi nim być - niezależnie od treści zarzutów - dokonanie ponownych, własnych ustaleń faktycznych, a następnie poddanie ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Obowiązek dokonywania ustaleń faktycznych w postępowaniu odwoławczym istnieje więc niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Jednocześnie obowiązkiem sądu drugiej instancji jest zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w

toku postępowania oraz zarzutów apelacyjnych. Sąd drugiej instancji powinien dokonać wyczerpującej oceny ustalonego stanu faktycznego z punktu widzenia obowiązującego prawa materialnego i zdać z tej oceny relację w uzasadnieniu swojego wyroku.

W niniejszej sprawie bezspornie mamy do czynienia ze zbiegiem schorzenia powypadkowego ze schorzeniami samoistnymi w obrębie kręgosłupa, a stan tego narządu ruchu jest przyczyną stwierdzanej przez organ rentowy częściowej niezdolności do pracy powoda. Istota problemu sprowadza się do pytania, czy doznany przez poszkodowanego w trakcie wypadku przy pracy uraz kręgosłupa (złamanie trzonu kręgu Th 12) wpłynął na przebieg schorzeń samoistnych poszkodowanego, a ściślej – czy uraz ten z dużym prawdopodobieństwem mógł być przyczyną powstania, przyspieszenia lub nasilenia się owych schorzeń, a nadto jaki jest aktualny zakres utraconej przez powoda zdolności do pracy będący następstwem urazu doznanego w czasie wypadku i tak rozumianych skutków tego urazu. Od odpowiedzi na te pytania zależy dalsza odpowiedzialność pozwanego z tytułu wyrządzonej powodowi szkody na osobie, implikującej szkodę majątkową w postaci utraty dochodów w wyniku ograniczenia jego zdolności do pracy zarobkowej, podlegającą naprawieniu w drodze przyznania renty uzupełniającej.

Rozstrzygnięcie powyższych kwestii wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Wobec podnoszonej przez skarżącego w toku procesu rozbieżności w ocenie skutków zdrowotnych wypadku przy pracy (zwłaszcza co do związku urazu ze zmianami chorobowymi w innych odcinkach kręgosłupa powoda) w przedłożonej dokumentacji chorobowej, opiniach biegłych wypowiadających się na ten temat w poprzednich sprawach o zasądzenie świadczeń z tytułu cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, kolejnych opiniach orzeczników ZUS wydawanych dla potrzeb przyznania renty wypadkowej i jednorazowego odszkodowania z tytułu doznanego przez poszkodowanego w trakcie wypadku przy pracy uszczerbku na zdrowiu oraz opinii głównej i uzupełniającej biegłego neurologa, pochopte było oddalenie (zgłaszanego już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym) wniosku dowodowego o zasięgnięcie dalszych opinii medycznych. Dla całościowej oceny stanu zdrowia powoda i przyczyn jego obecnej niezdolności do pracy celowe było bowiem dopuszczenie na

tę okoliczność dowodu z kompleksowej opinii biegłych lekarzy właściwych specjalności (chirurgii, neurologii, medycyny pracy) lub instytutu medycznego. Stąd uzasadniony jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 290 § 1 k.p.c. Nieprzeprowadzenie wnioskowanego przez stronę skarżącą dowodu z kompleksowej opinii medycznej i w następstwie tego - niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla prawidłowej subsumcji prawa materialnego mającego zastosowanie w rozstrzygnięciu sporu implikuje uchylenie zaskarżonego wyroku w myśl art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.